

PORADNIK CHŁOPSKI

Porad w sprawach podatkowych, majątkowych, sądowych, procesowych itd. udziela się listownie po przesłaniu znaczka na odpowiedź. Znaćzyć listy „Porada prawna“.

Bołaczki sądowe.

Urządowanie naszych sądów wymaga jeszcze bardzo wielu ulepszeń, tak w prowadzeniu spraw jak i załatwianiu stron. Pierwszą i najgłośniejszą bołaczką jest przewlekanie do nieskończoności każdego procesu. Od pierwszego przesłuchania, aż do ostatecznego wyroku mija niekiedy nawet parę lat. Nie mówiąc już o tem, że zdaje się nie było wypadku, aby w ciągu jednego miesiąca sąd potrafił jakiś proces zacząć no i zakończyć.

Dalej wzywanie stron i świadków po kilka razy powoduje stratę czasu i wywołuje kosztą utraty zarobku wśród ludności wiejskiej. A ta niepunktualność! Wezwanie przychodzi na 9 rano, a do sędziego dostaniesz się na 11 i to nazywa się wtedy, że jest się na czas załatwionym. Ileż to zdrowia i czasu zmirzęży chłop w poczekalniach sądowych.

A wreszcie brak odpowiednich lokali na poczekalnie, brak ławek dla czekających po korytarzach.

Ileż to godzin trzeba się wystać w sieni pod drzwiami na przeciągu, popychany, trącany, zanim się doczekać można swej kolejki. Dobrze to ludziom miejscowym, gdzie znajduje się sąd, ale chłop, który aby przyjść o 9 na rozprawę, nieraz musi w nocy wychodzić z domu, by mógł zdążyć na oznaczony czas, musi wymagać by mógł spokojnie i w odpowiednim lokalu odpocząć po ciężkiej i dalekiej nieraz drodze. Nikogo bowiem tak to właśnie nie dotyczy jak klasę chłopską, która wszędzie no i naturalnie w sądach jest traktowana po macoszemu.

Wł. Budzisz.

Projekt nowej ustawy kościelnej w Małopolsce.

Podkomisja administracyjna pod przew. posła Putka przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o świadczeniach na cele kościoła katolickiego i o dozorach parafjalnych w województwach: krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim.

Główne punkty są następujące:

1. Koszta budowy i utrzymania świątyni, plebańskich budynków mieszkalnych i gospodarczych mają być pokrywane przedewszystkiem z majątków i dochodów kościoła.

2. Gdyby tych dochodów nie było, patron kościoła i parafianie powołani będą, ale tylko do następujących świadczeń: a) nabycia gruntu pod świątynię; b) wybudowanie świątyni; c) naprawy świątyni, o ile wydatki z tego tytułu nie przenoszą kwoty 1.500 zł; d) urządzenie cmentarza; e) sprawiania urządzenia świątyni; f)

koszta wybudowania plebanji, albo 1/3 kosztów przebudowy plebanji.

3. Wszystkie inne wydatki jak np. na utrzymanie budynków i świątyni, oraz służby kościelnej, ubezpieczenia społeczne i od ognia, wreszcie kosztą naprawy plebanji, o ile przenoszą 1.500 zł jednorazowo, ponosić będzie kościół z własnych dochodów.

4. Patron obowiązany będzie ponosić 1/6 wydatków na cele wymienione w ustawie, resztę wydatków pokrywać będą parafianie, a też osoby prawne, posiadające na terenie parafji majątki i przedsiębiorstwa.

5. W każdej parafji będzie utworzony dozór parafjalny, składający się z pięciu członków, tj. proboszcza, patrona i trzech osób wybieranych przez parafjan. Przewodniczący dozoru wybierany będzie z pośród grona parafjan.

6. Obciążanie parafjan dokonywane ma być przy ich współudziale na t. zw. rozprawie konkurencyjnej, w której brać będą udział: a) ordynarjat biskupi, b) patron kościoła, c) pełnomocnicy parafjan po jednym z każdej gminy, a w większych gminach na każdych 500 mieszkańców po jednym, wreszcie d) osoby z mocy tytułów prawnych, zobowiązane do świadczeń na cele kościoła.

7. Podstawę rozkładu ciężarów między parafjan stanowią będą sumy wymierzonych podatków państwowych, a) od gruntu, b) od nieruchomości, c) od zajęć przemysłowych lub handlowych, d) od dochodów.

8. Władzą czuwającą nad działalnością dozorów parafjalnych będzie starosta i wojewoda.

Zaznaczyć należy, że projekt ustawy znosi wszystkie dotychczasowe przepisy prawne, obowiązujące w tym przedmiocie w dużej liczbie na terenach wspomnianych województw.

Sprawy stosunku proboszcza do parafjan odnośnie do świadczeń pieniężnych już dawno wymagały odpowiedniego i jednolitego ustawodawstwa. Jeśli tylko Sejm przyjmie tą ustawę nastąpią nareszcie jakie takie porządki w parafjach i chłopci przestaną być dojnemi krowami, dla zachłanych proboszczów.

Ważne dla służby.

Sąd najwyższy wydał orzeczenia, które są bardzo ważne dla wszelakiego rodzaju służby po wsiach.

Pracodawca obowiązany jest przy rozwiązaniu stosunku służbowego wydać pracownikowi świadectwo, wystarcza jednak, gdy w świadectwie pódany został tylko czas i rodzaj służby (O. S. N. z dn. 8 maja 1928. III Rw. 2496/87).

Skarga przeciw pracodawcy o odszkodowanie z powodu niesłusznego wydalenia ze służby bez wypowiedzenia, musi być wniesioną w ciągu sześciu miesięcy od dnia rozwiązania stosunku służbowego — inaczej prawo to gaśnie (O. S. N. z dn. 8 maja 1928 r., III Rw. 2496/27).

Kącik dla kobiet

Walka z robactwem.

Mole. W ubraniach znowu mamy innych szkodników, są to mole, które w ten sposób niszczą materję, że samiczka składa jaja w zakamarkach ubrań, a młode skoro się wylęgna, używają materiału jako pierwsze pożywienia, wygryzając w ten sposób dziury. Mole są strasznymi szkodnikami, gdyż potrafią przy nie pilnowaniu, jak się to mówi, pociąć najlepsze i najdroższe kożuszki, serdaki czy ubrania. Z takiego ubrania nic nie można zrobić, gdyż zniszczona materia rozsypuje się poprostu w proch. Dlatego nie wystarczy polować na mole te, które latają, bo to nie przyniesie wiele korzyści, lecz należy usuwać z ubrań właśnie zarodki nowych moli, czyli jajka, a czynić to można jedynie przez częste trzepanie, wietrzenie i przeglądanie ubrań. Najwięcej trzeba być ostrożnym w lutym i marcu, w których to miesiącach mole składają jajka. Składając rzeczy do kufra, lub nawet wieszając do szafy, czy chowając do komory, należy pomiędzy ubrania sypać kamforę, pieprz, sól, tytoń, owijając ubrania do tego jeszcze w gazety. Jak się bowiem przekonano, mole nie znoszą zapachu farby drukarskiej. Dobrym środkiem chociaż stosunkowo drogim jest skóra juchtowa. Skórę taką można kupić jako odpadki u szewca czy rymarza, ma ona specjalny zapach, który odstrasza mole. Ma ona i tą ważną zaletę, że przez kilka lat nie traci swego ostrego zapachu. Naturalnie jeśli, któraś z gospodyń będzie siarkować mieszkanie to wówczas jest okazja do pozbycia się moli, przez przyniesienie do tej stacji wszystkich ubrań i pozostawienie ich rozłożonych. Można być zupełnie spokojnym, że dym siarkowy zrobi swoje.

Rzeczy ciekawe

Raj na ziemi. Tym rajem na ziemi jest Australia; jest to bowiem jedyna część świata, której udało się przeprowadzić w życie wyrównanie w podziale dóbr. Każdy robotnik australijski posiada własny dom z ogrodem i samochód.

Najniższe płace tygodniowe wynoszą dla robotnika wykwalifikowanego około 240 zł. Dochodzą one jednak często do wysokości 300, a nawet 380 zł tygodniowo, przy cenach, jeśli chodzi o życie niemal takich samych, jak u nas, jeśli zaś mowa o odzieży i innych potrzebach nawet niższych.

Do tych wspaniałych warunków bytu dochodzi do tego, że każdy australijczyk po ukończeniu 65 lat otrzymuje z kasy państwowej emeryturę, wynoszącą około 50 zł tygodniowo. Emerytura ta jest tem przyjemniejsza